

Opracowanie dedykowane jest licznej rzeszy hodowców i pasjonatów kotów perskich, którzy ciężką pracą i wyrzeczeniami zbudowali coś z niczego !

Kot perski, w poszukiwaniu polskiej historii...

Kot towarzyszy człowiekowi od tysięcy lat. Spełniał wiele funkcji, przede wszystkim jednak służył do zwalczania gryzoni pustoszących móżdżki wyhodowane i zebrane plony. Oprócz funkcji typowo użytecznych spełniał też rolę zwierzęcia towarzyszącego. Obserwując różnorodność budowy kotów nasuwa się myśl, że typ budowy ciała oraz okrywy włosowej są ściśle powiązane z rejonami świata, w których występują. W rejonach ciepłych ciało kota jest szczuplejsze a sierść niezbyt gęsta, natomiast w regionach o chłodniejszym klimacie ciało bardziej zwarte a okrywa włosowa znacznie bogatsza – jeżeli nie dłuższa to bardziej gęsta. Nie należy porównywać okrywy współczesnych kotów długowłosych z ewentualnymi ich przodkami. Przodkowie posiadali sierść krótką lub półdługą. Taka struktura sierści ułatwiała im funkcjonowanie. Teraźniejsza długa sierść wykształciła się wskutek celowych zabiegów hodowlanych. Możemy tylko przypuszczać, że koty z dłuższą sierścią mogły pojawić się jako zwierzęta domowe w centralnej i wschodniej Rosji, środkowej Azji czy w azjatyckich rejonach górskich. W tych rejonach warunki klimatyczne bywają niezwykle surowe i zwierzęta wskutek samoistnych mutacji wykształciły cechy umożliwiające im przetrwanie np. długość i gęstość futra, wielkość uszu, kształt ciała.

W Europie w stanie dzikim najbardziej popularnymi kotami były rysie i żbiki. Porównując budowę krótkowłosego kota domowego i żbika nie można się oprzeć wrażeniu, że ten ostatni w pewnym momencie postanowił związać swój los z człowiekiem. Żbik do tej pory od czasu do czasu umieszcza swoje geny w populacji kotów domowych. Inny rodzaj kotów niż krótkowłose nie był znany Europejczykom. Oczywiście do czasu. Można się doszukać trzech hipotez dotyczących początków hodowli kotów długowłosych. Pierwsza z nich wspomina o okresie wypraw krzyżowych na Bliski Wschód (1095-1272) i możliwości sprowadzenia na kontynent europejski kotów długowłosych. Jest to możliwość czysto teoretyczna, nie poparta żadnymi dowodami. Trudno jednak oprzeć się przeświadczeniu, że z siedmiu wypraw krzyżowych nie zabrano by pamiątki w postaci niespotykanego pluszowego kotka. Podobne hipotezy można postawić badając dużo wcześniejsze handlowe kontakty i militarne podboje Azji Mniejszej przez Greków, zwłaszcza dokonane przez Aleksandra Macedońskiego (356 – 323 p.n.e.). Złota era Aleksandra Macedońskiego poprzedzona była wielką ekspansją Persów, datowaną na VI i V wiek przed

naszą erą. Persowie zostawili bogaty ślad wpływów na terenach okupowanych. Długa ich obecność mogła zaowocować pozostawieniem w spuściźnie i kotów. Drugą z hipotez, tym razem prawdopodobnie udokumentowaną, jest sprowadzenie kotów o dłuższym futrze przez Pietro della Valle, włoskiego podróżnika i pisarza. Miało to nastąpić w roku 1620. O ile data bywa powtarzana to miejsce skąd miałyby je sprowadzić pozostaje dyskusyjne. Według niektórych źródeł były to koty pochodzące z Azji Mniejszej a według innych aż z Indii. Wspomina się nawet, że della Vale koty przywiózł do Włoch z prowincji Khorasan w północno-wschodnim Iranie i były to koty szare. Mniej więcej w tym samym czasie do Francji miały trafić koty białe z Angory (Ankary) w Turcji. Importu miał dokonać Nicolas-Claude Fabri de Peiresc, francuski uczonec, człowiek o wielu zainteresowaniach. Z Francji koty długowłose trafiły do Wielkiej Brytanii, gdzie nie bez przyczyny pierwotnie nazywano je francuskimi.

Do tej pory w tekście funkcjonowało pojęcie kot długowłosy. Najwyższa pora zmierzać ku uściśleniu nazewnictwa. Pod koniec XVIII wieku w Anglii zaczęło funkcjonować dwojakie nazewnictwo kota długowłosego, mianowicie kot perski i kot angora. Jako pierwszy tych nazw oficjalnie użył Charles Catton młodszy w 1788 roku. W swojej książce *Animals Drawn from Nature and Engraved in Aqua-tinta* użył obydwu określeń dotyczących kota długowłosego. Kota perskiego pokazano na pierwszej, historycznej wystawie kotów w 1871 roku w Londynie. W tamtym okresie podjęto też próby odróżnienia kota perskiego od angory. Pierwszy wzorzec rasy opracował Harrison Weir w 1889 roku. Według Weir'a kot perski różnił się od kota angorskiego długością ogona, grubością włosa, gęstością okrywy włosowej i kształtem uszu. Mianowicie ogon kota perskiego był dłuższy, sierść bardziej gęsta a włos grubszy, uszy bardziej zaokrąglone. Odróżnienie kota perskiego od angory nastroczało wiele trudności jeszcze na początku XX wieku. Fakt ten utrudniały poczynania hodowców, którzy w celu poprawy jakości futra u kotów perskich krzyżowali je z kotami angorskimi. Nie bez znaczenia tego niewątpliwego galimatiasu był fakt, że obydwie rasy zostały zgrupowane przez Anglików pod pojęciem kota długowłosego. Z pierwszym, dość dokładnym wykazaniem różnic w budowie obydwu tych ras można spotkać się w książce Dorothy Bevill *Champion pt. Everybody's Cat Book*, wydanej w 1909 roku w Nowym Jorku. Autorka wskazała istotne różnice w kształcie głowy, strukturze futra oraz jakości okrywy włosowej w zależności od pory roku.

Wybuch II wojny światowej kompletnie zrujnował zręby polskiej felinologii. Po wojnie w zniszczonym fizycznie i psychicznie kraju ludzie mieli większe problemy niż hodowla kotów. Nie można wykluczyć, że przetrwały koty długowłose lub geny tych kotów w populacji kotów domowych. W roku 1960

Jan Styczyński wydał album fotograficzny pt. „Koty.” W albumie można zobaczyć czarno-białe fotografie kotów, w tym takie o dłuższym futerku. Zdjęcia są bez podpisów, więc trudno się zorientować jakie koty przedstawiają oraz w jakich okolicznościach je sfotografowano. Sześć lat później Aleksandra Konarska-Szubska wydała książkę pt. „Koty”. W niej znajdują się trzy zdjęcia kotów półdługowłosych opisanych jako koty perskie. Autorem zdjęć był wspomniany Jan Styczyński. W opisywanym okresie w Warszawie na Nowym Świecie funkcjonował sklep zoologiczny pod nazwą Egzotyka. Właścicielem sklepu od przedwojnia był Adolf Bernhardt. W sklepie oferowane były również koty długowłose, w tym wyhodowane przez hodowcę i miłośnika charcików włoskich Zygmunta Łuszczarza (właściciela sklepu i wewnątrz można obejrzeć w archiwalnej Polskiej Kronice Filmowej nr 3 z 1948 roku). Fakty te potwierdzają tezę o obecności genów długiego włosa w populacji kotów domowych. Nawiasem Z. Łuszczarz w 1975 roku posiadał kotkę perską Fatmin Crystalex ur. 19.01.1975 roku.

Początków hodowli kota perskiego w Polsce nie da się określić. Z pewnością było to zwierzę na tyle egzotyczne, że pojedyncze egzemplarze mogły się znajdować w posiadaniu tylko ludzi majątnych. Niewiele wiemy o okresie przedwojennym. Co nieco o kotach można było się dowiedzieć w publikacjach z roku 1925 i 1926 dotyczących drobiu oraz zwierząt futerkowych. Zastrzec należy, że koty traktowano w najlepszym razie jako możliwą do wykorzystania gałąź przemysłu futrzarskiego. Jednakże w świecie „kocim” rozpoczęło się coś pozytywnego, gdy w 1934 roku w Warszawie w Związku Hodowców Zwierząt Futerkowych w Polsce powstała sekcja pod nazwą Klub Hodowców i Miłośników Kotów Rasowych. W niedługim czasie od utworzenia Klubu opracowano wzorzec kota perskiego oraz rozpoczęto rejestrację kotów rasowych i zaprowadzono księgi rodowodowe. Księgi rodowodowe kotów były prowadzone przez Związek Hodowców Zwierząt Futerkowych, który w owym czasie miał siedzibę w Warszawie przy ul. Kopernika 30. Najstarszą księgą była księga obejmująca koty perskie. Ażeby użyć kota w hodowli musiał przejść kwalifikację licencyjną przed specjalnie do tego powołaną komisją. Nieśmiało tj. w niewielkich ilościach rozpoczęto pokazywać koty rasowe na wystawach drobiu. Było to niszowe przedsięwzięcie, ale jak zawsze początki bywają niezwykle trudne. W okresie przedwojennym w Warszawie działała hodowla kotów perskich Stanisława Wleklińskiego „Schiraz”. Dowodem na jej istnienie jest reklama pekińczyków i kotów perskich w numerze 6 czasopisma „Mój Pies” z 15 czerwca 1936 roku. Stanisław Wlekliński koty hodował już z pewnością rok wcześniej, gdyż prof. Maurycy Trybulski w dniu 16.09.1935 roku umieścił dedykację na stronie tytułowej swojej książki „Kot domowy, jego rasy i hodowla „W Panu St. Wleklińskiemu pionierowi ruchu kociego w Polsce”.

Według danych ze strony internetowej p. Ewy Szeligi Szeremety hodowla „Schiraz” funkcjonowała od roku 1927. Jednak nie wiadomo, czy data dotyczyła rozpoczęcia hodowli kotów czy psów. W wymienionej wcześniej książce M. Trybulskiego można zobaczyć dwa zdjęcia przedstawiające koty perskie Stanisława Wleklińskiego. Podobny typ kota perskiego można było niekiedy jeszcze spotkać na polskich wystawach na początku lat 90-tych.

Przełomowym okresem w odrodzeniu populacji kotów perskich w Polsce są niewątpliwie lata 70-te. Bardzo ważną rolę ponownie odegrał Stanisław Wlekliński, jeden z dwóch najstarszych wówczas sędziów kynologicznych. Za jego staraniem oraz Izabeli Kotłubej w 1974 roku do Polski sprowadzono z Republiki Federalnej Niemiec trzy koty perskie. Dwa kocury: Smoky Prince vom Garmshof (czarny dymny), Reza vom Garmshof (czarny) i koteczkę Thurid vom Garmshof niebieską dymną. Rodzicami kocurów były koty z tytułami championów międzynarodowych. Smoky rezydował u Danuty Kohutnickiej, natomiast Reza u Ewy Stolarskiej(hodowla Belle Ami, później Fortunatus) a Thurid w hodowli „z Hamadanu” Izabeli Kotłubej. Wspomniana para już w 1974 roku została rodzicami miotu na literę „A”. W 1975 roku do hodowli „z Hamadanu” sprowadzono z Berlina szylkretową kotkę Andorrę v.d. Feengrotte. Końcówka lat 70-tych zaowocowała licznymi importami z Czechosłowacji.

Trudno nie docenić w tym przedmiocie roli Ewy Stolarskiej, która sprowadziła dla innych hodowców wiele kotów z hodowli Ivetki Oheimovej „z Ceskeho Raje”. Były to między innymi kocury Ariel(kremowy) i Kokes(kolor określany jako cameo czyli kremowy cieniowany) oraz kotka Darinka(kremowa). Kocury można było później spotkać w rodowodach bardzo wielu kotów. Importowali koty nie tylko warszawscy hodowcy. W 1978 roku Ewa Sołtysik(hodowla Ankara) z Opola przywiozła także z Czechosłowacji czarnego kocura Horacio Porta Bohemica, w 1979 roku Halina Miranowska ze Szczecina przywiozła z Niemiec szylkretową koteczkę Biggi vom Bornkamp a w 1980 Włodzimierz Pietrowski z Wrześni kotkę srebrzystą pręgowaną Putzi vom Lichtenberg. W tym samym roku Elżbieta Komór-Kosz importowała kotkę także kremową od naszych południowych sąsiadów Desire ze Stare Radnice. Warto wspomnieć, że pomimo braku oficjalnego związku zrzeszającego hodowców i miłośników kotów daje się zauważyć niezwykle intensywny progres. Hodowcy wobec braku innych możliwości wystawiali kociętom prywatne rodowody. Rodowody prywatne w późniejszym czasie, już po powstaniu Stowarzyszenia Hodowców Kotów Rasowych w Polsce, podlegały swoistej legalizacji i przepisaniu.

Ogólnopolski rejestr kotów w omawianym okresie prowadziła Renata Kostrzewska. Do roku 1983 w rejestrze znalazło się około 130 kotów. Należy z szacunkiem pochylić głowę i wyrazić niezwykle uznanie dla tytanicznej pracy p. Kostrzewskiej. Wspomniany rejestr stanowi brulion formatu A-4. Umieszczano

w nim każdego kota, opisanego ręcznie w szczegółowy sposób. Podane były dane kota wraz z danymi rodziców i dziadków, dane hodowcy i właściciela, wyniki wystawowe i udział w pokazach oraz skojarzenia. Odnotowywano datę urodzin kociąt, płęć, kolor oraz ich imiona. Wymienione dane kotów i właścicieli są oparte na wiedzy pozyskanej od Małgorzaty Zieleniewskiej (hodowla Brawado) i Jolanty Pawlik (hodowla Areta) oraz na żmudnej pracy archiwalnej autora opracowania.

Wielu współczesnych może wyrazić zdziwienie co do niewielkiej liczby kotów przywożonych zza granicy. W tamtych czasach była bardzo ograniczona możliwość swobodnego przemieszczania się ludzi oraz uzyskania innych środków płatniczych. Swobodniejszy przepływ ludności miał miejsce w obrębie tzw. demoludów czyli obozu socjalistycznego z prawie całkowitym ograniczeniem wyjazdu na zachód Europy. Dlatego bardzo cenne były kontakty sędziów kynologicznych np. Stanisława Wleklińskiego i Ewy Stolarskiej. Progres odzwierciedlał się między innymi udziałem polskich hodowców w wystawach kotów w Czechosłowacji i Niemczech. Wspomina o tym między innymi Aleksandra Konarska-Szubska (prawdopodobnie hodowla z Dębiny) w książce pt. „Koty” wydanej w roku 1980 (wydanie trzecie). W roku 1977 polscy wystawcy pokazywali koty w czeskim Brnie, w roku następnym w niemieckiej Gerze i ponownie w Brnie. W 1978 roku w Brnie na V Krajowej Wystawie Kotów Rasowych wystawiany był polski młody kocurek perski w klasie kociąt o imieniu Pafnucy, uzyskał ocenę doskonałą pierwszą. Rok później czarny pers Horacio Porta Bohemica Ewy Sołtysik w Pradze uzyskał ocenę doskonałą drugą. W tym samym 1979 roku wystawiano koty w zachodnioniemieckim Verden oraz w 1980 roku w Berlinie Zachodnim (m.in. Jolanta Pawlik z koteczką Balbiną z Mazur) oraz w Githorn. W 1981 roku w Pradze kocurek perski Amor Areta pani Jolanty Pawlik był nominowany do best in show, rok wcześniej w niemieckim Brunszwiku jako młody kot uzyskał tytuł best in show. Elżbieta Komór - Kosz (hodowla El-Koo) w latach 1981-83 dość intensywnie uczestniczyła w czeskich wystawach. Wystawiała Agę z Izabelina, Herę Akapit i najbardziej intensywnie czeski import Desire ze Stare Radnice. W roku 1981 w Poznaniu przy ul. Szkolnej zorganizowano historyczny pierwszy pokaz. Na pokazie koty oceniał Stanisław Wlekliński. Pokaz można uznać jako jeden z elementów preselekcji kotów przed użyciem ich do rozrodu. Oczywiście opinia ta nie dotyczy kotów, które uczestniczyły w zagranicznych wystawach.

Nie każdy kot długowłose odpowiadał wzorcowi kota perskiego. Nawet w latach 90-tych można było spotkać, co prawda sporadycznie, koty długowłose znacznie odbiegające od obowiązującego standardu. Jak widać w polskim kocim świecie odczuwało się dość silne trendy hodowlano-wystawowe.

Rok 1983 okazał się rokiem przełomu. Do życia powołano Stowarzyszenie Hodowców Kotów Rasowych w Polsce. Stowarzyszenie wkrótce zostało członkiem Międzynarodowej Federacji Hodowców Kotów FIFe. Zaprowadzono księgi rodowodowe. Pierwsze standardy zostały przetłumaczone z języka angielskiego przez Jolantę Pawlik i Ewę Sawosz(hodowla Sawel).

5-6 listopada 1983 roku miała miejsce I Ogólnopolska Wystawa Kotów Rasowych. W warszawskiej Hali Gwardii zgromadzono 202 koty perskie na ogólną liczbę 208. Koty perskie wystawiało 144 wystawców. Koty najliczniej wystawiali mieszkańcy Warszawy i okolic, ale i też z innych rejonów Polski, choć w znakomitej mniejszości. Oprócz doświadczonych wystawców było sporo debiutantów. Wśród olbrzymiego ich grona nie sposób pominąć bardzo zasłużonego dla rozwoju rasy w latach 90-tych Bogdana Wisznickiego (hodowla Bo-Wi*PL) m.in. późniejszego prezesa SHKRP. Wystawa była niewątpliwie wielkim świętem polskiej felinologii. Wystawcy oprócz nawiązania kontaktów hodowlanych mogli zweryfikować eksterier pokazywanego kota. Uzyskana sędziowska ocena była niezmiernie ważna i rzutująca na przyszłość hodowlaną kota, gdyż zgodnie z regulaminem hodowlanym obowiązywała tzw. licencja. Na podstawie uzyskanych ocen koty były dopuszczone do rozrodu lub wykluczone. Dzięki licencyjnym wymogom była spora szansa na poprawę jakości przyszłych pokoleń. Zgodnie z zasadami wystawy krajowej wystawiano młode koty oraz dorosłe z ograniczeniem tylko i wyłącznie do klasy otwartej. Pierwszym zwycięzcą tej historycznej wystawy został biały kocur perski Zefir z Ceskeho Raje Małgorzaty Zieleniewskiej (hodowla Brawado). Zefir został uhonorowany między innymi dwiema nagrodami „Bursztynowym pazurem” oraz „Złotym pazurem”.

Wspomnieć należy, że pierwszą białą kotką perską w Polsce była importowana z czeskosłowackiej hodowli Lukrecja Sorno ur. 09.09.1983 roku. Kotkę sprowadziła Jolanta Pawlik. Tej samej hodowczynie ruda kotka perska Alfa El-Koo, w dniu 17 października 1984 roku uzyskała jeden z pierwszych, konkretnie nr 2, championatów w powojennej historii polskiej felinologii. Nie można pominąć dwojga istotnych hodowców, którzy w latach 1984-85 otworzyli belgijsko-holenderski kierunek importów. Mariusz Gil(hodowla Mont Ararat) i Elżbieta Piasecka(hodowla Arka Noego) wzbogacili pulę genetyczną kotów o kocura Osirisa de Lamarche i kotki: Tangrę de Lamarche, Thais de Lamarche, Sweet Candy de Mons Fortis, Butterfly de Mons Fortis oraz kocura kolorpointa Lonicera Aton.

Po pierwszej wystawie krajowej przyszedł czas na I Międzynarodową Wystawę Kotów. Wystawa odbyła się 26-27 października 1985 roku w Warszawie w Pałacu Kultury i Nauki. Zgłoszono ogólnie 413 kotów, w tym 349 kotów

perskich. Pod względem ilościowym odnotowano niesamowity rozwój populacji persów. Oprócz olbrzymiej stawki polskich wystawców swoje koty wystawiali Czesi, Węgrzy i Niemcy. Łącznie swoje koty na wystawie prezentowało 293 wystawców. Karierę wystawową, rozpoczęła Zdzisława Lachowska(hodowla Panda*PL), której hodowla jest nadal aktywna. Podobnie Barbara Richter-Mercik(hodowla Rimeburg*PL), która po dziś dzień hoduje koty rasowe. Swoje przygody z wystawami rozpoczęły również między innymi Irena Nalewaj(hodowla Happy Land, później White Star*PL) i Jolanta Pruchniak(hodowla Sonata*PL), wieloletnie działaczki felinologiczne, nadal aktywne. Według niepotwierdzonej informacji wystawę wygrał czarny kot perski z Czechosłowacji. Kolejna międzynarodowa wystawa, druga, odbyła się na terenie Państwowych Torów Wyścigów Konnych w dniach 13-14 grudnia 1986 roku. Zgromadzono 516 kotów z polski, Czechosłowacji, Węgier i Berlina Zachodniego. Wystawiono 434 koty perskie, w tym 348 z Polski. Polscy hodowcy mogli skonfrontować własny wysiłek hodowlany z zagranicznymi persami. W tamtym okresie wystawy organizował Zarząd Główny SHKRP. Druga połowa lat 80-tych, szczególnie zaś lata 90-te XX wieku to prawdziwa eksplozja ilościowo-jakościowa kotów perskich. Pozytywne owoce wydawały kojarzenia wcześniejszych importów oraz efekty licencjonowania kotów przeznaczonych do rozrodu. Powstawały liczne hodowle z ambitnymi planami hodowlanymi. Nie przerwano importu kotów, wręcz przeciwnie zjawisko się nasiliło. Zwierzęta importowano w znacznych ilościach nie tylko z Europy, ale również ze Stanów Zjednoczonych oraz jednego z Kanady. Importowano zarówno koty młode, jak i dorosłe. Przeważały kocury, które można było bezzwłocznie użyć do reprodukcji. Odnosiło to pożądane efekty hodowlane. Nie sposób wymienić wszystkie wspaniałe importy, ale z powodzeniem można je odszukać w rodowodach kociąt z tamtego okresu. Najważniejsze, zdaniem autora, importy które można było spotkać w rodowodach lub na wystawach:

- Cutekatz Sultan Sotis(e) (importowany z Kanady, Beata Remer, hodowla Sezam),
- Oxa Anna di Borgo Ala(w62) (importowana z Włoch, Jolanta Pawlik, hodowla Areta),
- Pdees Fire Proof of Framor (d) (importowany z USA, nie ustalono hodowli),
- Can Do's Always In My Mind (d03) (importowany z Danii, Mirosława Misztal, hodowla Z Mlecznej Drogi),
- Calypso von Burg Hohnstedt(e03) (importowany z Niemiec, Hanna Brewczuk, hodowla Asztartehof),

- Black Sabath Maydan-Shah's(n) (importowany z Danii, Bogdan Wisznicki, hodowla Bo-Wi),
- Finchfield Missamerica(fs) (importowana z UK, Bogusława Czarnecka, hodowla Muezzi),
- Finchfield Millionbucks(a) (importowany z UK, Bogusława Czarnecka, hodowla Muezzi),
- Tyland Desert Storm(n33) (importowana z USA, Daria Mikołajczak, hodowla Juki),
- Tyland Joy in The Morning(b33) (importowana USA, Daria Mikołajczak, hodowla Juki),
- Suzi Wan A Shangri-La(f) (importowana z Włoch, Daria Mikołajczak, hodowla Juki),
- Framor Hunter of Red October(d) (importowany z USA, Ewa Stolarska, hodowla Fortunatus),
- Pashaspride Fire Bolt(d23) (importowany z USA, Zdzisława Lachowska, hodowla Panda),
- Hammet TSX AV Fagervoll (EXO d0322) (importowany z Finlandii, Zdzisława Lachowska, hodowla Panda).

Znakomita większość importowanych kotów prezentowała nowoczesny typ, obowiązujący do czasów współczesnych tzw. pek-face ze znacznie skróconym nosem i głębokim „stopem”. Nie można pominąć pierwszego importu kota egzotycznego. W roku 1992 z Niemiec Elżbieta Nolting(hodowla Cis-Nol) importowała czarnego egzotyka Eider v. Bashica's.

Jak już wspomniano wcześniej pierwsze wystawy organizował Zarząd Główny SHKRP a później prawo to uzyskały oddziały w całym kraju. Każdy oddział miał prawo do zorganizowania jednej wystawy w roku. Jakiś czas potem te zasady uległy zmianie. Polscy hodowcy coraz liczniej uczestniczyli w wystawach zagranicznych. Swoją obecność zaakcentowali między innymi na pierwszej wystawie światowej w Monachium w 1990 roku oraz nawet na wystawie międzynarodowej w Moskwie. Na wystawie w Monachium Polskę reprezentowała m.in. Elżbieta Komór-Kosz z koteczką z własnej hodowli Camparii oraz Beata Remer i Bogdan Wisznicki. W Moskwie polskich wystawców było całkiem sporo, co najmniej 20. Kulminacja sukcesów kotów perskich na arenach krajowych i zagranicznych nastąpiła w roku 2003. W

Kopenhadze na wystawie światowej FIFe kocur perski, kremowy bikolor, wyhodowany przez Barbarę Stopkę a wystawiany przez Roberta Skrzypczaka – EC TRISTAN CAT’S SERVICE*PL – zdobył tytuł Zwycięzcy Świata.

Na sukces Tristana złożyła się praca hodowlana wielu polskich hodowców. Wystarczy przeanalizować jego rodowód ażeby wyrazić słowa podziękowania za dołożenie kolejnych cegiełek, bez których ostateczny triumf nie byłby możliwy. Wspomniana Barbara Stopka kocura wyhodowała po rodzicach z hodowli Jerzego Rasały(Camry*PL) i Marii Knurowskiej(Retman*PL). Wartością dodaną były kocury importowane przez Zdzisławę Lachowską (Fire Bolt i Hammet Tsx). Hodowle Hanny Brewczuk(Asztartehof*PL) i Bogdana Wisznickiego(Bo-Wi*PL) dołożyły pracę hodowlaną w liniach żeńskich Tristana.

Roman Grabara

Stary Lubosz, listopad 2021

Podziękowania

Pięknie dziękuję za bezinteresowne przekazanie artefaktów felinologicznych do moich prywatnych zbiorów, które mogłem po dogłębnej analizie wykorzystać w celu odtworzenia polskiej historii kotów perskich:

- Barbarze Richter-Mercik (hodowla Rimeburg*PL)
- Annie Czerwińskiej (hodowla AB-Cat*PL)
- Urszuli Rzepeckiej (hodowla Etiuda*PL)
- Tamarze Szymańskiej (hodowla z Księżycowego Tarasu)
- Magdalenie Rudnickiej

Dziękuję Jolancie Pawlik i Małgorzacie Zieleniewskiej za owocne rozmowy i cierpliwość oraz udostępnienie własnych zbiorów na potrzeby opracowania.

Informacje o Stanisławie Wleklińskim zaczerpnięto ze strony internetowej p. Ewy Szeligi Szeremety (www.dogutti.com.pl).



Kot perski St. Wleklińskiego 1935 rok

Zdjęcie z książki M. Trybulskiego "Kot domowy...."



Thurid vom Garmshof (niebieska dymna)

Smoky Prince vom Garmshof (czarny dymny)

Zdjęcie ze zbiorów autora

RODOWÓD KOTA

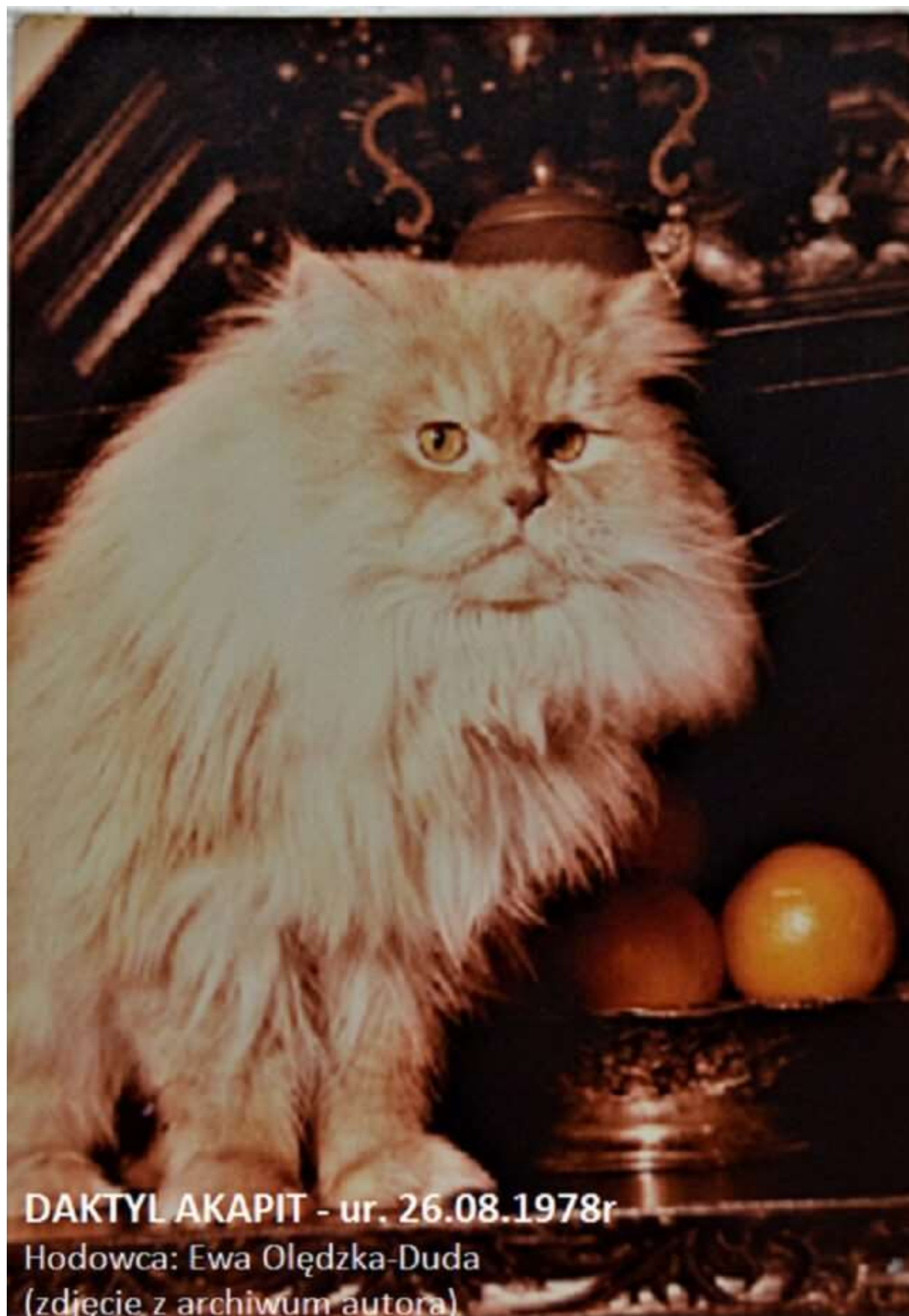
IMIE KOTA AŻDA BRAWADO		Nr. Księgi hod. 1 / 2 / 77 / 7
DATA URODZENIA 29.V.1977r.	RASA FAHUKA	
PLC kotka	RASO Kremowa	

Ojciec ARIEL Czarny raj CZPKE 46/75/P Kremowy	Aranie de Peyras CZPKE 44/72/P doskonale 1 Kremowy 5	2xSAGIN 3xGAS Smoky v. Garaschof 6	Ch. Cyril v. Garaschof
		Daphne Palara 28	Agnes v. d. Troschburg 1 Domino v. d. Troschburg 1 Trixie v. Pullmill 28
	Aja de Cleves CZPKE 200/74/P bardzo dobra niebiesko- Kremowa 5	Ferry v. d. Mulde 4	Ceren v. d. Mulde 1 Dorott v. d. Mulde 28
		Aranke Porta Bohemica 1	2xSAGIN Domino v. d. Troschburg 1 Alka Palara 1

Matka DARINKA z Czerwymi rajami CZPKE 755/76/P Kremowa	Aranie de Peyras CZPKE 46/72/P doskonale 1 Kremowy 5	2xSAGIN 3xGAS Smoky v. Garaschof 6	Ch. Cyril v. Garaschof Agnes v. d. Troschburg 1 Domino v. d. Troschburg 1 Trixie v. Pullmill 28
		Daphne Palara 28	Rinni v. Kratberg 1
	Brawdy Belle chat CZPKE 225/74/P doskonale niebiesko- Kremowa 5	Ceren v. d. Winkeltshof 3	Carmen v. d. Inzel 1
		Sweet Regina 13	Ferry v. d. Mulde 4 Dorott v. Winkeltshof 1

Hodowca: Elzbieta Zieleniewska	
Adres: 00-382	
Podpis Hodowcy: _____	
Kolejny właściciel: _____	
Adres: _____	

Rodowód prywatny kotki Ażda Brawado z 1977 roku
(ze zbiorów autora)



DAKTYL AKAPIT - ur. 26.08.1978r

Hodowca: Ewa Olędzka-Duda
(zdjęcie z archiwum autora)

RODOWÓD KOTA

IMIE KOTA AMOR ARETA		NR KNIPIGI HOD.
DATA UR. 20.12.1980	KASA PERSEA	
PLON MESKA 0,0	MAŁO CZARNA - 1	

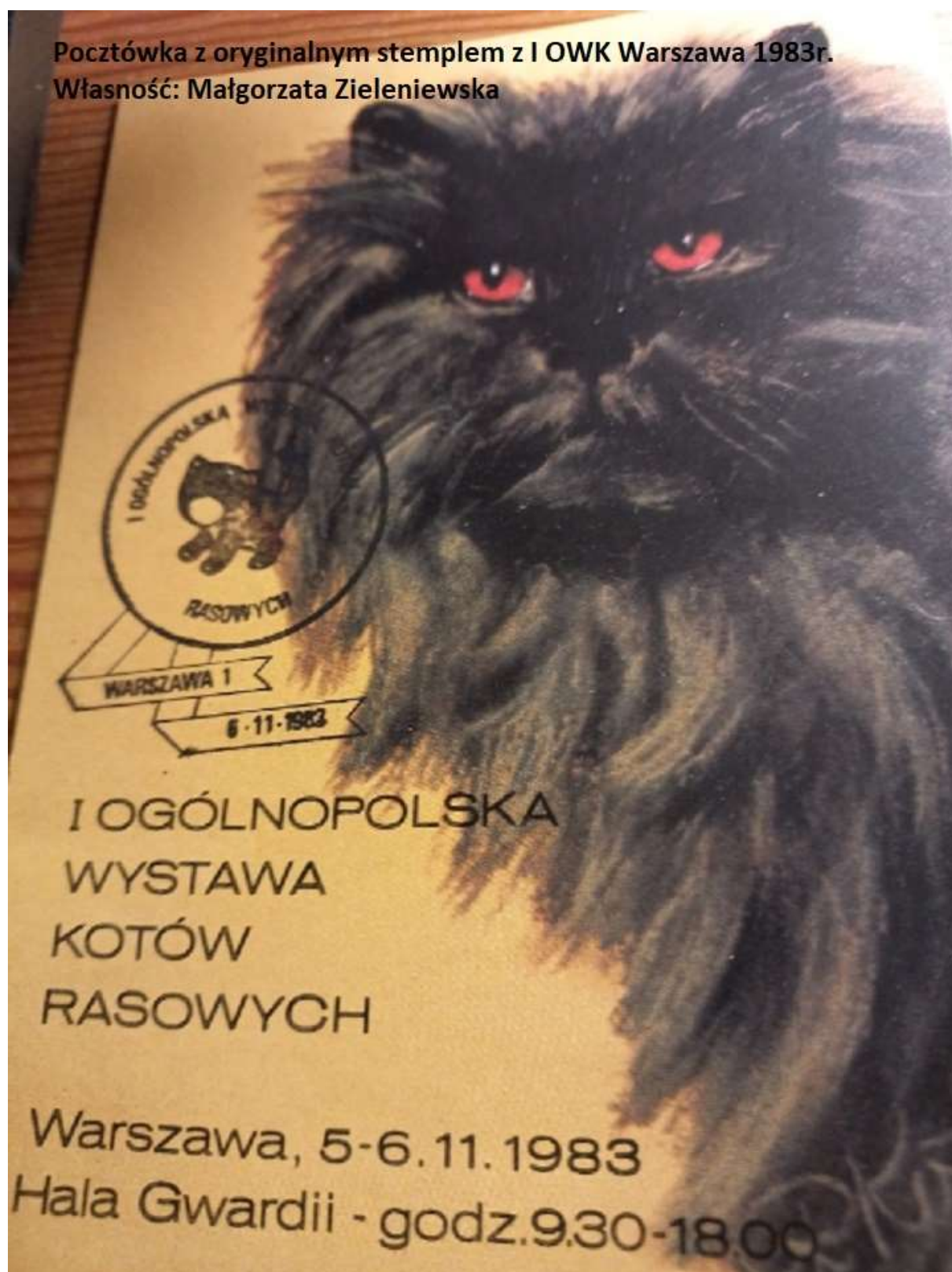
OJCIEC V Daktyl Akapił - /z Ursynowa/ Nr ks.hed. 9/76/EOB camee /64 SD/	O.Ariel Cesky raj CSPKK 646/75/ kremowy /5/	O.V.Aramis de Peyrac CPKK 46/72/P /5/ E.V.Aja de Clowes CPKK 200/74/P /13/	O.Ch.Susky von Garmshof /6/ M.V.Daphne Pakura CPKK 167 /2a/ O.Perry v.d.Kules /4/ 10720/A,CPKK75/72/P M.Araaka Porta Benemica CPKK 57/72/P /1/
	M.EGreta-Gedeta z Hamadani Nr ks.hed. 18/76 szylakret/11/	O.Rosa von Garmshof ZB Nr 17086 /1/ M.JxV Andorra v.d.Focagrette Nr 12437/A /11/	O.Ch.Int.Zerberus v.Garmshof /9/ M.Ch.Int.Agaas v.d./1/ Tressburg ZB13930 O.Sepp von Fliedersaal /1/ M.Erie von Diepensee /11/

MAMA V ₃ Balbina z Mazur Nr ks.hed. 15/79 niebieska /3/	O.Bławatek z Warszawy Nr ks.hed. 8/2/78 niebieski/3/	O.Zwyciezca Susky Prince von Garmshof ZB 18931 /6/ M.Drachma z Hamadani Nr ks.hed. 6/76 /3/	O.Ch.Int.Sander v.Garmshof /6/ M.Ch.Int.Agaas ZB13930 V.d.Tressburg /1/ O.Rosa von Garmshof ZB 17086 /1/ M.Thuria von Garmshof ZB 18931 /6/
	M.Bajka z Mazur Nr ks.hed. 6/77 niebieska/3/	O.Klem Belle Chat CSPKK 628/75/P /1/ M.Dejanira z Hamadani CAC Nr ks.hed. 13/76 /6/	O.Zwyc.Ceras v.d./1/ Fialkowitzsche CPKK 97 M.Astrid Porta /1/ Benemica 56/72/P O.Rosa von Garmshof ZB 17086 /1/ M.Thuria von Garmshof ZB 18931 /6/

HOBIK	Jolanta Pawlik	
ADRES	[REDACTED]	
FORMA HODOWY	[REDACTED]	
KOLEJNY WŁAŚCICIEL	[REDACTED]	
ADRES	Właściciel kocura Daktyl Akapił - E. Chmura - Sokółowska ul. [REDACTED]	

Rodowód prywatny kocura Amor Areta z 1980 roku
(ze zbiorów autora)

Pocztówka z oryginalnym stemplem z I OWK Warszawa 1983r.
Własność: Małgorzata Zieleniewska





ZŁOTY PAZUR - Warszawa 1983r

Własność: Małgorzata Zieleniewska

STOWARZYSZENIE HODOWCÓW
KOTÓW RASOWYCH w POLSCE

RODOWÓD

nr **PKR 84172/P**

♂ G ♂ znasz ODEY

rasa perska kolor dywany /6/

data ur. 21.03.1984 płcie kotka /0,1/

hodowca

Maria Poranajewicz



ZAPISANO
w Księdze Rodowodowej
w dniu 25.02.1988
w Warszawie

data 25.02.1988

PREZES
Kowal Szwedziński
prezes

O AMIR PKR 81012/P	EKKEL z CZECHOSŁ RAJTA CPEK 2006/79/P PKR 78013/P 64SL	JANTAR DAFARI 64SD BRANDY SHILAN CHAT 13 BLAWATEK z KOCIMOO TAKSU 3 BANKA z MATUR 3	INNOCE PAKURA 5
			NOBILI PAKURA 2a
			CORAN V.D. FINESTRE 3
			SWERT NODINA CHAT-CHOT 13
M. BULLY z ANKARY PKR 82002/P	KALINOWSKA z MATUR 3	HORACIO PORTA ROMANICA CPEK 1437/78/P PKR 78003/P 1 KARIN BASHIRA CPEK 1944/79/P PKR 82002/P 1	SWERT PRINCE V. GARDENHOF 6
			DRACOMA z HAMADANU 3
			KLEM SHILAN CHAT 1
			DEJANIRA z HAMADANU 6a
1	3	KELLY V.D. WINDSTREICH 4 ELZA PAKURA 1 ANTHIBALD z DUBLINA 1 AGATA MINOSA 2a	KITTY-PAIR SHINGAD 4
			FELICITAS V. AISTAL 13
			CH. INT. SWERT V. GARDENHOF 8
			ERENICE V. LONGSTEIN 1
1	3	2a	DOMINO V.D. KATHEMERING 1
			BIBI ST. MICHEL 11
			ORFEUS z STARE PRANI 2a
			BERNARDA ALBA NODIA 2a

ocenę rodziców
OJCIEC

Rodowód kotki perskiej z 1988 roku

z 10 dniem autoru

MATKA



Pamiątkowy medal z I wystawy światowej kotów w Monachium w 1990 roku
Własność: Elżbieta Komór-Kosz

STOWARZYSZENIE HODOWCÓW KOTÓW RASOWYCH w POLSCE RODOWÓD nr PKR-10489/FER		Ojciec BAZUN BETMAR PKR 2654/F		EL-HAKIM Z ARKI NOC PKR 0171/F FER n		CH. GIDDIS DE LAMARACHE PKR 86162/F imp. "B" FER e BUTTERFLY DE MONS PORTIS PKR 83176/F imp. "HL" FER n		CH. INT. TITUS DE PAPERKASTREL FER s CIRELLA DE KASTAGNAC FER f CH. USA SPALDING'S BOGART FER m 03 SPALDING'S MELANY FER f 03	
J. A M E S PERLA BAZTYKU		GREENADA Z VARSAVII PKR 0103/F FER s		SMOKY PRINCE V. GARNISHOP PKR 73001/F imp. "D" FER ns SAMAH Z VARSAVII PKR 81031/F FER e		CH. INT. SANDOR V. GARNISHOP FER ns CH. INT. AGNES V. D. TROSBURG FER n NISSEY V. RAUENBOK FER e CELIA Z SYRENIEGO OROJU FER n			
rasa perska	kolor FER s								
data ur. 21.03.1994	płcie kocur - 1,0								
hodowca Julia Łęszczak		Matka BETTA PERLA BAZTYKU PKR 4943/F FER gs		CH. INT. RONNY BENJAMIN PKR 1527/F imp. "C3" FER e JESSICA Z CZARCIEGO ZAMKU PKR 2217/F FER gs		ART GEPARD CIREK 247/04/F FER e TOSCA GRANTO CIREK 878/05/F FER e CH. GIDDIS DE LAMARACHE PKR 86162/F imp. "B" FER e SARANKA Z CZARCIEGO ZAMKU PKR 86150/P FER ns		TORRO PANTHERA FER s ULRIKA PANTHERA FER d 22 UNO LA HARANA FER w 62 BEAUTY JAKONY FER e 03 CH. INT. TITUS DE PAPERKASTREL FER s CIRELLA DE KASTAGNAC FER f ASTER NEPHYT FER ns ALADYNA Z PIKANKIETJ FER gs	
		Rodowód z importami M. Gila i E. Piaseckiej Własność: Hanna Łyczkowska							



OXA ANNA di BORGO ALA

Zdjęcie z archiwum Jolanty Pawlik

Il gatto sottodescritto è stato oggi iscritto al Libro Origin col N°
Le chat mentionné ci-dessous est enregistré aujourd'hui sur le Livre des Origines avec le N° LOI 21124
The undermentioned cat is today registered on the Book of Origin by N°

OXA ANNA DI BORGIO ALA

PRC 3071/P. Imp. I
Mr rejestracyjny 16 35/I/90
Kowalski

Data di nascita / Date de naissance / Birthdate 30/03/89

Sesso / Sexe / Sex F

Razza / Race / Breed PERSIANA

Colore del mantello / Couleur de la robe / Coat Colour BA

Colore degli occhi / Couleur des yeux / Eyes colour ARANCIO

STANCO OCCHI ARANCIO

Allevamento / Châtelier / Cattery

BORGIO ALA

Allevatore / Elevator / Breeder OTTINO MARIO

Proprietario OTTINO MARIO

Genitori / Parents / Parents

Nonni / Aieuli / Grand Parents

Bisnonni / Aïeultes / Great Grand Parents

Bisavoli / Bisavoules / Great Great Grand Parents

BAR-B-CASOCHARD
OF COLUMBIA
LOI 18624
3

SC.BAR-B
LOWENBAUGH
CFA 172194
1

PIRONTI
PUCKER POWER OF BAR-B
CFA 291219
11

MERINGA
DI BORGIO ALA
LOI 13482
2A

FIOCCO
DI NEVE
LOI 8316
2A

CH.I.EUREKA
DI SAN POLO
LOI 5168
12B

SC.MIDAS
RADABAUGH OF MYSTICH.
CFA 86475
1

SC.MYSTICHILL
MITZVAH OF BAR-B
CFA 107481
11

SC.NM BAR-B
T.N.T. DM
CFA 115530
4

CH.KUEEN
KISSIN ANA HUGGIN
CFA 212494
3

ERMETE
DI VAL DEL SENIO
LOI 5081
2A

DORIA DI
CLASSE
LOI 3821
13

CH.I.CIROBLU
DELLE PLEIADI
LOI 3585
18A B/B

CH.I.CORALLINA
DELLE PLEIADI
LOI 3387
4

SC.LULLABY ABRACADABRA MIDAS
CFA 9732
1

MYSTICHILL SWEET CHEEKS
CFA 11385
11

SC.BAR-B-THE WIZ OF MYSTICHILL
CFA 8425
1

CH.MARLU PREZIOSA MIMI
CFA 3825
5

SC.MYSTICHILL MIRACLE MEADOWS
CFA 5512
4

SC.LULLABY AVANTI OF BAR-B
CFA 70555
11

DANIA'S HONEYBOY OF SHAUNTAY
CFA 130993
1

DAYDREAMER KAPRICE OF KUEEN
CFA 115546
1

CH.I.MARLU CARLO MAGNO
LOI 3538
2A

COLOMBINA
LOI 3307
2A

BOY SANDOKAN DI CLASSE
LOI 2667
5

MINNIE DI CLASSE
LOI 1904
1

SPRINGHEELS RANALDSON
LOI 1568
4

HORDENTIA V.D.ANNABURG
LOI 2811
12

CH.NICOLINI DE TRENZ
LOI 3171
4

BIRBA
LOI 1859
11

19/05/89

Rodowód OXA ANNA DI BORGIO ALA
Zdjęcie: Jolanta Pawlik



LUKRECJA SONO

Zdjęcie z archiwum Jolanty Pawlik

ČESKÝ SVAZ CHOVATELŮ
SEKRETARIÁT LV PRAHA

PRŮKAZ PŮVODU KOČKY

perceps kocna

PLÁNOVÁ

POULVÝ

IDENTITA KOČKY
JMÉNO KOČKY

NAŘÍZENÍ DNE 9.9.1983

JE ZAPISÁN V PLÁNOVÉ KNIZE

Č. PKK 1444/83/7

OSOVNÁ IDENTIFIKACE

BARVA OČÍ 2a

BARVA KOSTÍ 2a

CHOVATEL Ivana Jiráková

23.11.1983

DATA VYKLENÍ

podpis a razítko PK

OTEC:

Ch.
Bibi
Panthera
ČSKK
75/82/7

2

Perdál
z Lóně
ČSKK 1810/78/7

2a

Joli
z Lóně
ČSKK 1064/77/7

2a

Kapdinal
v. Hausberg

2a

Britta
v. d. Luisenbühne

5

Kapdinal
v. Hausberg

2a

Lissi
v. Hausberg

3

Kehinoor's Black Devil

1

Ina v. d. Walde

2a

Rene v. d. Soehrenburg

5

Hexi v. Hausberg

13

Kehinoor's Black Devil

1

Ina v. d. Walde

2a

Lou v. Kreuzberg

3

Käthe v. Kitzstein

2a

MATEA

2a

Isabela
z Lóně
ČSKK
3908/80/7

2a

Kapdinal
v. Hausberg
ČSKK 141/73/7

2a

Iris
z Lóně
ČSKK 1060/77/7

4

Kehinoor's
Black Devil

1

Ina
v. d. Walde

2a

Inden
Palara

6

Oreta
Belle chat

13

Ch. Int. Silva Wyte's TST of JB

1

Ch. Pascale de Coquille

1

Ceran v. d. Walde

1

Derott v. d. Walde

2a

Domine v. d. Katsenburg

1

Beke v. Löwenstein

6

Ceran v. d. Winkwitzbühne

3

Sweet Regina Chai-Choi

13

Rodowód Lukrecja Somo
Właściciel: Jolanta Pawlik



Federation Internationale Feline - FIFe



nr. 2



CHAMPIONAT

Uzyskał (a) :

Kot/kotka ALFA EL-KOO
Rasy/kolor perska (4)
Data urodzenia
P.K.R
Nr. rejestracyjny

Właściciel Jolanta Pawlik
Adres

Na podstawie Certyfikatów na Championa Wystawowego:

Z dnia 1983 r. w Warszawie od Sędziego K. Mahelkova
Z dnia 1984 r. w Brnie od Sędziego D. Winklerova
Z dnia 6-7.10. 1984 r. w Ostrawie od Sędziego K. Rajdl

Warszawa dnia 17.10. 19.84. r.

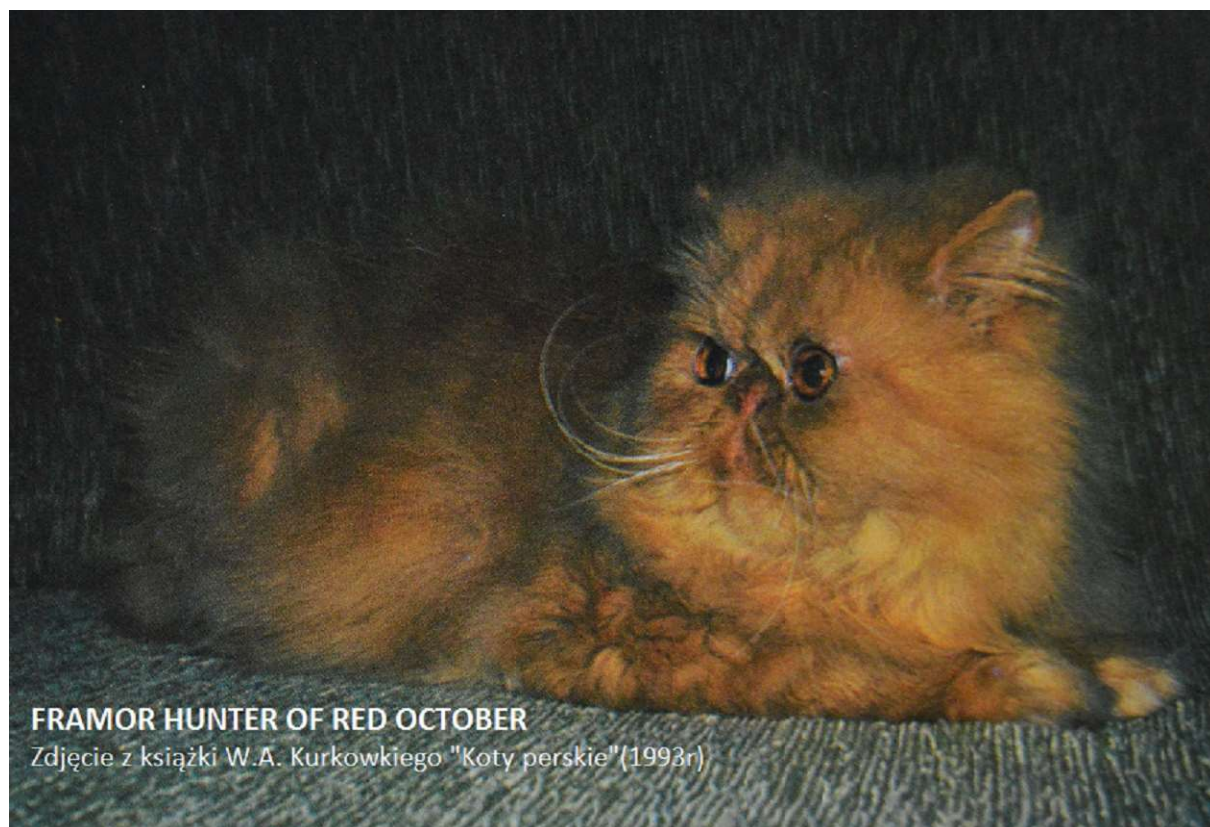

.....
Sekretarz Generalny
Zarządu Głównego


.....
Prezes
Zarządu Głównego

Championat Alfy El-Koo
Hodowca: Elżbieta Komór-Kosz

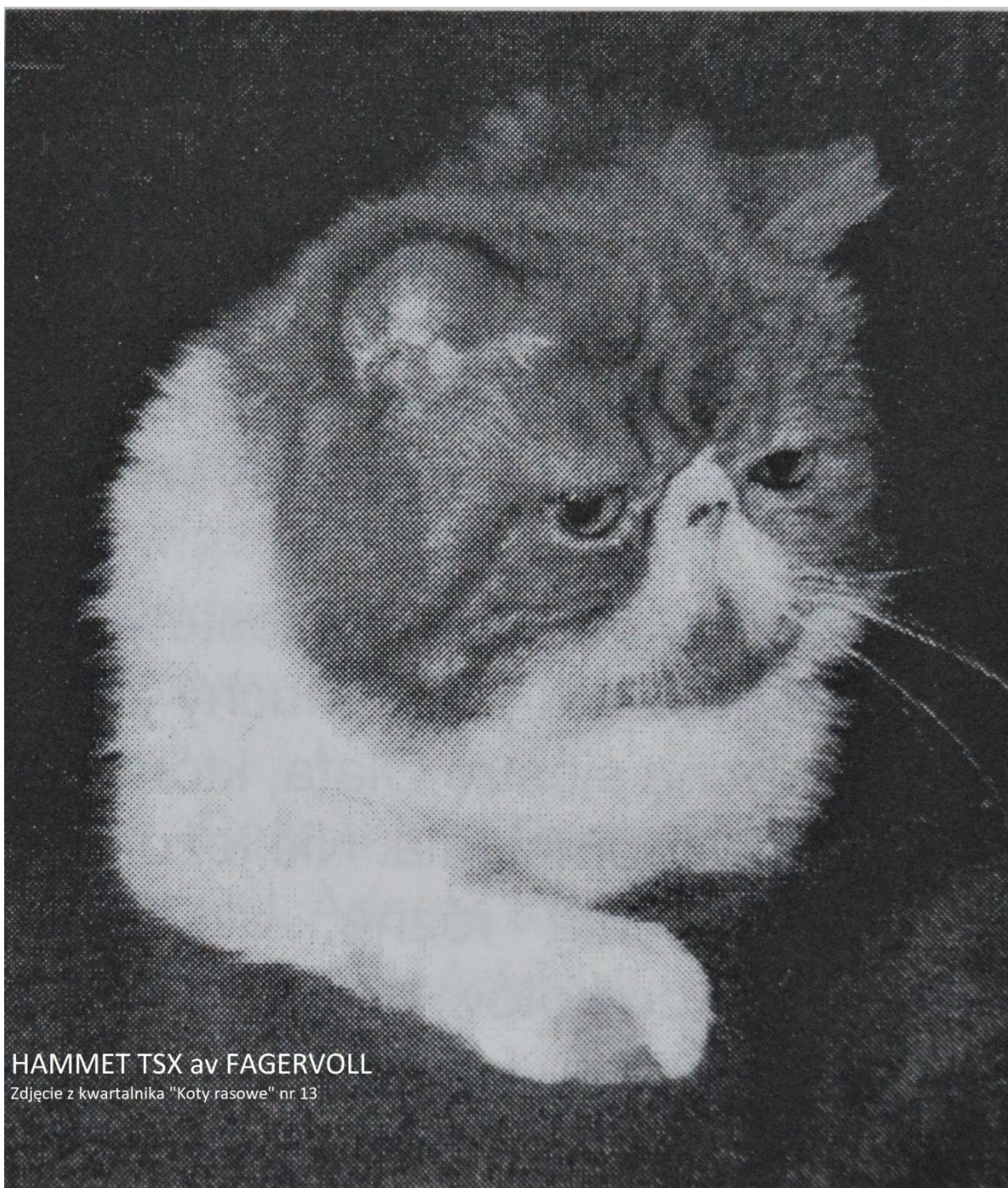


Kocurek egzotyczny Eider v. Bashica's
Zdjęcie ze strony autora



FRAMOR HUNTER OF RED OCTOBER

Zdjęcie z książki W.A. Kurkowskiego "Koty perskie" (1993r)



HAMMET TSX av FAGERVOLL

Zdjęcie z kwartalnika "Koty rasowe" nr 13



EC TRISTAN CAT'S SERVICE*PL
Zdjęcie z dwumiesięcznika KOT nr 3/2005



EC. TRISTAN CAT'S SERVICE*PL - Kopenhaga 2003
Zdjęcie z albumu Barbary Stopki

IC RAY OF LOVE Camry*PL PER e	EC PASHASPRIDE FIRE BOLT, DM (CFA) PER d 23 (8)	GC PASHASPRIDE OSONQZI SON (CFA) PER n	CH SOFTMAGIC'S THE WIZARD O-OZ (CFA) PER n
		PURRTEEPURRS KEPSAK OF PASHASPRIDE (CFA) PER f 23 (1)	PASHASPRIDE MACEY (CFA) PER f
		GIC PDEES FIRE PROOF OF FRAMOR (CFA) PER d	CH HARWOOD THE CARPETBAGGER (CFA) PER d 23
		IC GRACE Bo-W*PL PER e	PASHASPRIDE WIZPURR OF PURRTEEPURRS (CFA) PER n
CH CARLA Retman*PL EXO g 03 var	EC HAMMET TSX AV /FAGERVOLL, DM (CFA) EXO d 03 22 var	IC ONLYN STARBUCK OF PDEES PER e	CH ONLYN STARBUCK OF PDEES PER e
		IC CUTEKATZ SULTAN SOTIS (CFA) PER f	RONLYN PROMISES TO KEEP OF PDEES PER f
		CH THAIS z Warszawskiej Starówa*PL PER g	IC CUTEKATZ SULTAN SOTIS (CFA) PER f
		GC MASHALA DIAMOND-J-SON PER e 03 22	CH THAIS z Warszawskiej Starówa*PL PER g
	IC JACQUILINE Asztarisho*PL, DM PER a 02	GC MASHALA DIAMOND-J-SON PER e 03 22	GC MASHALA DIAMOND-J-SON PER e 03 22
		CH SQUIRE'S HOTLINE OF FAGERVOLL EXO d var	HARDWOOD WEEKEND AT THE BEACH PER d
		EC M.B. MAMUSCHKA'S (CFA) PER n	GC SQUIRE'S HONEY BEAR OF CONDOCAT EXO e var
		CH MAYDAN-SHAHS SUGARN SPICE PER f 03	SQUIRE'S LEGACY EXO f var
IC% 00% AUK=96.39% (5 gen)		MAMUSCHKA'S MIKOKKO PER n	MAMUSCHKA'S MABAT AUCI PER g
		ANZ BLUE ICEMAN PER a 02	MAMUSCHKA'S MABAT AUCI PER g
		MAYDAN-SHAHS SUGAR FIX PER f 03	ANZ BLUE ICEMAN PER a 02